

Józef Mączka (II Brygada Legionów Polskich)

Starym ojców naszym szlakiem...

Starym Ojców naszym szlakiem
Przez krew idziem ku wolności!
Z dawną pieśnią – dawnym znakiem
My – żołnierze sercem prości,
Silni wiarą i nadzieją,
Że tam, kędyś, świty dniają!

Zawołały ku nam z dala
Starych haseł złote dzwony!
Zaszumiała kłosów fala...
Wiatr z dalekiej powiał strony
I na złotym grał nam rogu
Pieśń o Sławie – i o wrogu!

Starym Ojców naszych szlakiem
Przez krew idziem w nowe zorze!
Z dawną pieśnią – dawnym znakiem
Po wyroki idziem Boże
W przełomowej dziejów chwili,
Którą w snach my wymodlili!

Niech za nami nikt nie woła!
Niech tam po nas nikt nie płacze!
Górą jasne niesiem czoła
Radość w piersiach nam kołacze,
Duma ogniem lica płoni,
Że idziemy – jako Oni!

Starym Ojców naszych szlakiem
Przez krew idziem w jutra wschody.
Z dawną pieśnią, dawnym znakiem
Na śmiertelne idziem gody,
By z krwi naszej życie wzięła
Ta – co jeszcze nie zginęła!

Kazimierz Wierzyński (armia austriacka)
Popkowice

Tu ich wczoraj wytłukli. Strzęp jakiejś chałupy,
Droga i szczerze pole – świadkowie rozstania.
Ni to bezkształtne bryły, rozwalone trupy
Leżą śmierzące, wzdęte i nie do poznania.

W szerniałych ranach muchy, wyprężone nogi,
Twarze zbrudzone ziemią i upiorne pozy.
Po dwu stronach gościńca – dwie z ciał ludzkich drogi:
Krzyż, co wyrósł na miejscu wstrząsającej grozy.

Józef Mączka (The Polish Legions' Second Brigade)

We take our Fathers' bloody path...

We take our Fathers' bloody path
And keep marching on to freedom!
We, simple-hearted soldier's pack,
In the belief that dawn will come,
Carry a song of old on our lips,
Strong in our history, in our myths.

Old words ring like golden bells
Greeting us from far ahead.
Wind rushes from a distant place,
Combing corn, promising bread,
Playing its golden horn that roars,
The song of glory and of foes.

We take our Fathers' bloody path
And keep to a brand new dawn!
Ready for the judgement from God above,
We carry our myths and a song of old
In that time of most crucial deeds
That we have prayed for in our dreams.

May no one call out from behind!
May no one cry the tears of grief!
For we walk holding heads up high,
Pride colours red and burns our cheeks.
With joy in our hearts and fear forgone,
We – like They – keep marching on!

We take our Fathers' bloody path
And keep marching for a future bright.
We carry a song of old and our myths
Ready to meet our deadly bride.
May new life come from the death we wed
To the Land that has not perished yet!

Kazimierz Wierzyński (Austrian army)
Popkowice

Here they were slaughtered. Only yesterday,
That dwelling, road, and field – witnessed farewell.
Beyond recognition, sprawled corpses decaying,
A shapeless mass reeking, bloated and swelled.

Flies in black wounds, stiff limbs, and soiled faces
Keep decomposing in gruesome demeanour.
On two sides of the road, two paths of dead bodies
Stretch out like a cross upon this grim horror.

Tadeusz Szantroch (służył w armii austriackiej)

Jesień w górach 1916

Z karpackich zboczy jesień schodzi
przez mgłę otwartych w świat przełęczy,
we krwi i złocie las czarodziej
śród spadłych liści zwiędłych klęczy.

W żałobnych świerków czarne ramy
oprawne blade gobeliny
dalekiej górskiej panoramy
w mgłę majaczej złotosinej.

Wszereż cisza, w której głąb upada
armatnich strzałów huk i rwie się,
a las mu echem odpowiada,
co jękiem skarży się w bezkresie...

Jakby ta broni ludzkich zwada
sumienia głos znalazła w lesie!

Tadeusz Szantroch (served in the Austrian army)

Autumn in the Mountains 1916

From Carpathian slopes autumn retreats
through foggy passes to an outer world.
The forest mage has fallen down on his knees
on a cover of withered blood and gold.

The mountainous landscape looks detached,
enveloped in mist of golds and blues,
like faded tapestry that is stretched
on black wooden frames of mournful spruce.

Across spreads fabric torn and ripped
with cannon shots aimed at silence.
Between explosions a wail has slipped –
the forest echoes through open space...

If only that struggle of man-made guns
had found in here the voice of conscience!

English Translations by Katarzyna Skoczyńska